

Specjaliści będą odchodzić z państwowych instytucji?

13 marca 2018

Instytucje finansowane z budżetu państwa były jeszcze kilka lat temu miejscem stabilnej i jak na wiejskie polskie warunki dobrze płatnej pracy, ale od dłuższego czasu dużo lepsze zarobki oferuje sektor prywatny. Z tego powodu osławiona budżetówka może w najbliższym czasie stracić część swoich kadr, które zaczną wybierać zatrudnienie w sektorze prywatnym, ponieważ to właśnie w nim dużo szybciej rosną pensje.

„Dziennik Gazeta Prawna” poinformowała, że w trzecim kwartale ubiegłego roku zarobki w sektorze prywatnym wzrosły o blisko 4,7 proc., natomiast w podmiotach finansowanych z budżetu państwa odsetek ten wyniósł zaledwie o 1,8 proc. Warto również zauważyć, że w budżetówce od 2010 roku właściwie nie było podwyżek i dopiero w 2016 roku rządzący zdecydowali się wydać na wynagrodzenia o dwa miliardy złotych więcej niż wcześniej, zaś w ubiegłym roku pula powiększyła się o dodatkowe 1,4 miliarda.

Gazeta zauważa, że biorąc pod uwagę inne wskaźniki, fundusz płac w sektorze państwowym zwiększył się odpowiednio o 6,9 oraz 7 proc., przy czym w tym roku odsetek ten wyniesie około 3,4 proc. Tym samym wynagrodzenia w budżetówce zwiększą się w tempie trzykrotnie mniejszym niż w przedsiębiorstwach prywatnych.

Specjaliści alarmują więc, że pracownicy sektora państwowego mogą już niedługo zacząć przechodzić do firm prywatnych, ponieważ rośnie ich zapotrzebowanie na rynku pracy, zaś zasoby siły roboczej stale się wyczerpują. Dodatkowo zatrudnieni w budżetówce mogą zacząć żądać dużo większych podwyżek, co zwiększy presję płacową w całej gospodarce, która na tle innych państw naszego regionu wcale nie jest duża.

Na podstawie: BusinessInsider.com.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)